

Sygn. akt **III RC 481/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 r.

**Sąd Rejonowy w Bolesławcu III Wydział Rodzinny i Nieletnich** w składzie :

Przewodniczący : SSR Izabela Łukawska

Protokolant : Ewelina Wołoszyn

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 marca 2014 r. w B.

sprawy z powództwa K. O.

przeciwko J. O.

o alimenty

powództwo oddała.

Sygn. akt III RC 481/13

## UZASADNIENIE

Powódka K. O. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego J. O. alimentów w kwocie po 400 zł miesięcznie. W uzasadnieniu roszczenia powódka podała, że strony są małżeństwem od 24 października 1981r. Pozwany jest zatrudniony za wynagrodzeniem ok. 2400 zł miesięcznie. Powódka jest okresowo całkowicie niezdolna do pracy w rolnictwie i z tego tytułu otrzymuje rentę w kwocie 471,78 zł. Pozwany od prawie 2 lat nie daje powódce środków na jej utrzymanie. Pozwany trwoni środki zgromadzone przez strony. W okresie od 3 lutego 2012r. do 23 marca 2012r. ze wspólnego konta stron pozwany pobrał kwotę 23.100 zł. Tylko w dniu 21 lutego 2012r. pobrał kwotę 10.000 zł. Od ponad roku pozwany ma założone osobne konto bankowe i powódka nie jest upoważniona do korzystania ze środków zgromadzonych na tym koncie. Powódka jest osobą chorą. Miesięcznie na leki wydaje ok. 50 zł. Zakup środków higienicznych to również 50 zł miesięcznie. Powódki nie stać na zakup odzieży czy obuwia. Jej roszczenie oparte jest o treść przepisu art. 23 k.r.o.

Pozwany J. O. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł on, że robi wszystkie zakupy, kiedy pyta powódki co trzeba kupić, to oświadcza, że nic nie trzeba. Opłaca wszystkie rachunki za dom, które miesięcznie wynoszą ok. 1000 zł. Rocznie wydaje na opał ok. 7000 zł. Poności opłaty za samochód, opłaca podatek za dom, składkę emerytalną powódki w KRUS. Pozwany oświadczył, że w jego ocenie powódka jest psychicznie chora, 5 lat temu była leczona w szpitalu psychiatrycznym, a obecnie nie chce o tym słyszeć.

W wyniku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

K. O. i J. O. zawarli związek małżeński w dniu 24.10.1981r. Obecnie mieszkają w domu jednorodzinnym w B.. Razem z nimi mieszka ich 26- letni syn M., który od kilku lat choruje na nerki. Od dnia 13.05.2011r. na okres do 31.12.2015r. ma orzeczony znaczny stopień niepełnosprawności. W 2012r. miał świadczenie rehabilitacyjne, potem pozostawał na utrzymaniu rodziców, a od stycznia 2014r. pracuje. W związku z jego stanem zdrowia konieczne były wyjazdy do kliniki do W., zakup leków. Na zaspokojenie tych potrzeb otrzymywał pieniądze od pozwanego. Powódka K. O. od maja 2013r. otrzymuje rentę w kwocie 471 zł miesięcznie. Pozwany J. O. pracuje za wynagrodzeniem wynoszącym średnio miesięcznie ok. 2000 zł netto. Od dwóch lat pozwany posiada osobne konto, na które wpływa jego wynagrodzenie za pracę. Zrobił to po tym jak powódka napisała do Prokuratury doniesienie, że nie wie gdzie są pieniądze. Wszystkie

rachunki za dom opłaca pozwany. Miesięcznie opłaca: 170 zł - woda, , 170 zł – energia elektryczna, 55 zł - gaz. Ponadto rocznie na opał wydaje ok. 2700 zł (dom opalany węglem brunatnym).

Opłaca on również wszystkie opłaty za samochód, podatek roczny od nieruchomości. Opłaca również składkę emerytalną powódki w KRUS w kwocie po 291 zł kwartalnie. Małżonkowie wcześniej jeździli wspólnie na zakupy. Od pewnego czasu wszystkie zakupy do domu robi pozwany. Jeździ na zakupy 2 -3 razy w tygodniu. Powódka nie chce brać w nich udziału. Mówi co trzeba kupić. Jeśli nie mówi pozwany sam decyduje co trzeba kupić . Jeśli czegoś zabraknie to idzie sama do sklepu i kupuje drobne rzeczy ze swojej renty. Strony posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni 7,40 ha. Z tego tytułu otrzymują dopłaty unijne w kwocie ok. 4000 zł rocznie. W maju 2013r. pozwany zlikwidował maciory uznając, że to się obecnie nie opłaca. Wcześniej strony hodowały po 30-40 sztuk tuczników. W 2013r. pozwany sprzedał 5 sztuk tuczników, a w 2014r. 8 sztuk tuczników, po 500 zł za sztukę. Obecnie pozostała tylko 1 maciora.

(dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 4, decyzja rentowa powódki k. 6-7, zaświadczenie o wynagrodzeniu pozwanego k. 28, zeznania powódki K. O. k. 29, 43 i 65, zeznania pozwanego J. O. k. 29, 43-44 zeznania świadka M. O. k. 65, orzeczenie o niepełnosprawności M. O. k. 16, 18).

Powódka K. O. za swoją rentę kupuje leki, na co wydaje ok. 100 zł miesięcznie. Czasami robi drobne zakupy jak jej czegoś brakuje do domu. Powódka pięciokrotnie przebywała w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie (...) w B.. Ostatni raz w okresie od 25.01.2010r. do 29.01.2010r. na Oddziale Neurologicznym z powodu zespołu depresyjnego i nadciśnienia tętniczego. Wcześniej z powodu zaburzeń urojeniowo-depresyjnych. Od czerwca 2013r. powódka ma własne konto i na nie wpływa jej renta. Jeśli potrzebuje kupić sobie coś do ubrania to kupuje z tych pieniędzy.

(dowód: zeznania powódki K. O. k. 29, 43 i 65, informacja Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w B. k. 33, karty informacyjne leczenia szpitalnego powódki k. 34, 36, 38 -42).

Kiedy powódka zaczęła chorować to lekarz doradził pozwanemu, że dobrze by było żeby miała jak najwięcej zajęć. Wtedy powódka dużo pracowała w gospodarstwie przy zwierzętach. Od 2 lat zaprzestała tej pracy.

(dowód: zeznania pozwanego J. O. k. 43-44).

Małżonkowie mieli wspólne konto, na które wpływały wszystkie dochody z gospodarstwa rolnego. W miesiącu lutym i marcu 2012r. pozwany wybrał z tego konta łącznie kwotę 23.000 zł. W okresie kilku ostatnich lat aż do 2013r. w domu stron były przeprowadzane remonty. Była wykonana wymiana dachu (koszt ok. 15.000 zł) , okien i drzwi. Zrobiono ocieplenie i elewację budynku (koszt ok. 30.000 zł). Był wykonany remont kuchni. Zakupiona została nowa zmywarka , lodówka, kuchenka gazowa,

zlewozmywak, trzy szafki. Do pokoju zakupiony został nowy stół z 12 krzesłami, komoda, nowy telewizor. Te wszystkie rzeczy były kupowane przez strony wspólnie. Na te wszystkie remonty wydana została kwota ok. 70.000 zł. Wspólne konto stron zostało zlikwidowane w dniu 4 stycznia 2014r. Przez cały czas jak strony posiadały wspólne konto były na nim pieniądze . Nigdy nie było tam mniej niż 300-400 zł . Powódka miała dostęp do tego konta i mogła pobierać z niego pieniądze. Z tego konta powódka pobierała różne kwoty. W okresie od stycznia 2009r. do 30 grudnia 2013r. na wspólne konto małżonków wpływały wszystkie dochody z gospodarstwa. Na tym koncie zawsze znajdowały się pieniądze najczęściej po kilka tysięcy złotych. Wypłat z tego konta najczęściej dokonywał pozwany. Również powódka osobiście dokonywała z niego wypłat. W 2013r. powódka wypłaciła z tego konta następujące kwoty: 07.01. – 160 zł, , 04.02. - 150 zł, , 11.02. – 200 zł, 11.02. – 300 zł, 20.03. – 1600 zł, , 25.04. - 300 zł, 22.05. – 200 zł, 29.08. - 200 zł, 16.09. – 600 zł. Odkąd to wspólne konto zostało zlikwidowane, zawsze w szafce leżą pieniądze w kwocie 300-400 zł , które powódka może brać i wydawać. Pozwany powiedział żonie, która chciała pieniądze na leczenie zębów, że takie pieniądze będzie mogła otrzymać , ale dopiero po żniwach, ponieważ na to potrzebna jest większa kwota. Kiedy w 2013r. z urzędu skarbowego miał nastąpić zwrot podatku z tytułu wydatków poniesionych na remont domu, pozwany oświadczył, że za te pieniądze chciałby kupić opony do samochodu. Powódka w dniu 20 marca 2013r.

pobrała ze wspólnego konta stron kwotę 1600 zł. Z tej kwoty 1200 zł wydała na złoty łańcuszek na 50-te urodziny, które obchodziła rok wcześniej, a 400 zł na firany.

(dowód: zeznania powódki K. O. k. 29, 43 i 65, zeznania pozwanego J. O. k. 29, 43-44 zeznania świadka M. O. k. 65, wyciąg operacji ze wspólnego rachunku stron w Banku (...) k. k.45-64).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego strony są małżeństwem od 1981r. Mieszkają razem wraz z 26- letnim synem, który z uwagi na chorobę nerek posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności. Strony mieszkają w domu jednorodzinnym. Pozwany pracuje za wynagrodzeniem wynoszącym netto ok. 2000 zł miesięcznie, natomiast powódka od maja 2013r. rentę w kwocie netto 471 zł miesięcznie. Każdy z małżonków posiada własne konto, na które wpływają jego dochody. Ponadto od wielu lat małżonkowie posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni 7,40 ha. Użytki rolne były przez nich uprawiane oraz hodowli oni zwierzęta - tuczniaki, które były sprzedawane. Przez wiele lat wspólnie wykonywali te

prace. Od około 2 lat powódka zaprzestała pracy przy zwierzętach. Natomiast pozwany doszedł do wniosku, że hodowla zwierząt stała się nieopłacalna i sprzedał tuczniaki. Obecnie jest tylko 1 maciora. Wszystkie dochody z gospodarstwa wpływały na wspólne konto małżonków. Wypłat z tego konta dokonywał zarówno pozwany, jak i powódka. Konto to zostało zlikwidowane 04.01.2014r. Na przestrzeni kilku ostatnich lat pieniądze z tego konta były wydawane wspólnie przez małżonków na remont domu, na który wydano łącznie ok. 70000 zł i za te pieniądze zostały wykonane bardzo duże remonty.

Jak zgodnie przyznały strony obecnie oprócz pola, które jest uprawiane, pozwany nie hoduje już zwierząt. Tak więc dochód z gospodarstwa będą stanowiły tylko tzw. dopłaty unijne w kwocie ok. 4000 zł rocznie oraz dochody ze sprzedaży upraw. Również, co wynika ze wzajemnie pokrywających się zeznań stron, to pozwany dokonuje wszelkich opłat za dom tj. opał, energia, woda, gaz, podatek od nieruchomości, koszty związane z utrzymaniem samochodu. Opłaca on również ubezpieczenie emerytalne powódki w kwocie po 291 zł kwartalnie. Pozwany również robi wszystkie zakupy do domu w zakresie żywności, czy innych niezbędnych rzeczy potrzebnych do jego funkcjonowania. Jak wynika z zeznań stron, a co również potwierdza syn stron, pozwany proponuje powódce aby jeździła z nim na zakupy i podejmowała decyzje o tym co trzeba kupić. Powódka od pewnego czasu, nie chce w zakupach uczestniczyć, mówi tylko co potrzebuje, a pozwany to kupuje.

Jak wynika z zeznań powódki chciałaby ona zakupić do domu np. nową kanapę, czy firany. Chciałaby wykonać leczenie zębów i zdecydować co chce sobie kupić do ubrania.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki jakiegokolwiek kwoty tytułem alimentów. Strony są małżeństwem i jako małżeństwo powinni wspólnie podejmować decyzje co do wydatkowania swoich dochodów. Tak było do niedawna kiedy to powódka nie miała swoich dochodów, natomiast wszystkie wydatki były pokrywane z wynagrodzenia pozwanego oraz dochodów z gospodarstwa rolnego. Małżonkowie wspólnie podjęli decyzje o przeprowadzenia bardzo kosztownych i dużych remontów. Obecnie dochody z gospodarstwa uległy bardzo dużemu ograniczeniu. Pozwany ponosi wszystkie koszty opłat za dom, składki emerytalnej żony, dokonuje wszystkich zakupów żywnościowych do domu. Przy zmniejszeniu się dochodów rodziny, trzeba podejmować wybory na co w pierwszej kolejności muszą być wydane dochody rodziny. Niewątpliwie są to wszelkie opłaty, jak również w pierwszej kolejności żywność, czy wydatki na leczenie. Dopiero kiedy pozostają wolne środki mogą one być przeznaczane na inne potrzeby np. zakup kolejnych mebli. Powódka dysponuje swoją rentą i tą kwotę wydaje tylko na swoje potrzeby. O tym, że powódka nie do końca

jest osobą odpowiedzialną w zakresie wydatków świadczy fakt, że w dniu 20.03.2013r. bez wiedzy pozwanego wybrała ze wspólnego konta kwotę 1600 zł i za 1200 zł zakupiła sobie złoty łańcuszek, a za 400 z firany.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, że powoływany przez powódkę przepis art. 23 k.r.o. jako podstawa niniejszego powództwa nie została naruszony. Małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie, są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. To współdziałanie polega m.in. na tym, że kiedy jedno z małżonków np. chciałoby wydawać więcej niż stanowi dochód rodziny i to nie na rzeczy pierwszej potrzeby, to obowiązkiem drugiego małżonka jest pilnowanie aby do tego nie dochodziło. W ocenie Sądu właśnie tak postępuje pozwany. Nie znalazły żadnego potwierdzenia twierdzenia powódki zawarte w pozwie, że pozwany od 2 lat nie daje jej środków na utrzymanie i trwoni wspólne pieniądze stron. Zaprzeczeniem tych twierdzeń jest fakt, że powódka wypłacała pieniądze ze wspólnego konta stron, czy też skłała remontów przeprowadzonych we wspólnym domu stron, co do których decyzje były podejmowane wspólnie przez strony.

W ocenie Sądu na podstawie tych wszystkich okoliczności brak jest również do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 27 k.r.o. Pozwany prawidłowo zaspakaja potrzeby rodziny i nie ma podstaw żeby powódka dysponowała kwotą większą niż jej renta. Zasądzenie jakiegokolwiek kwoty od pozwanego na rzecz powódki mogłoby doprowadzić do sytuacji, że rodzinie zabrakłoby środków na zaspakajanie niezbędnych potrzeb, które są pokrywane przez pozwanego w całości.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd powództwo oddalił.